

# Ekspert

# radzi



## Szczepienia w zakładach pracy

RODO

Szczepienia dla cudzoziemców

Publikacje eksperckie

JP Weber

AR  
AW

Agencja Rozwoju  
Aglomeracji Wrocławskiej

# Szczepienia zgodne z RODO

Na stronach rządowych pojawiła się informacja o tym, że jednym z obowiązków spoczywających na pracodawcy w procesie organizacji szczepienia jest zbieranie zgód na przetwarzanie danych osobowych. W rezultacie firmy rozpoczęły masową dystrybucję formularzy zgód wśród pracowników. Należy jednak pamiętać, że zgoda nie jest odpowiednią przesłanką do przetwarzania danych dotyczących szczepienia.

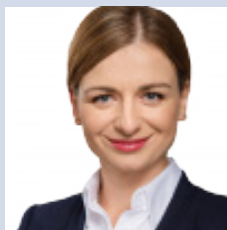
Zgoda w swojej istocie opiera się na pełnej dobrowolności i możliwości odwołania w dowolnym momencie. Te dwie cechy w zasadzie dyskwalifikują zgodę jako odpowiednią podstawę do przetwarzania danych osobowych w większości przypadków w stosunkach służbowych.

Należy jasno i wyraźnie podkreślić: pracodawca nie potrzebuje zgody pracownika na przetwarzanie danych dla celów szczepienia. Aby zrozumieć dobrze tę kwestię warto w pierwszej kolejności odpowiedzieć na pytanie, czy dane dotyczące szczepienia należą do szczególnych kategorii danych osobowych – innymi słowy, czy są to dane dotyczące stanu zdrowia. Niewątpliwie dane osób, które deklarują chęć zaszczepienia nie są danymi o stanie zdrowia. Są to tzw. dane zwykłe. Inaczej przedstawia się sytuacja w przypadku danych osób już zaszczepionych – w mojej ocenie tego rodzaju dane mogą zostać uznane za dane dotyczące stanu zdrowia.

Warto zwrócić uwagę, że pracownicy, którzy deklarują chęć zaszczepienia się w zakładzie pracy podają swoje dane osobowe pracodawcy (imię i nazwisko, numer PESEL i nr telefonu), aby ten przekazał je podmiotowi leczniczemu przeprowadzającemu szczepienia. Są to więc dane osobowe pacjentów przychodni będących administratorami tych danych, które mają własne podstawy i własne cele do ich przetwarzania. Cele te to przede wszystkim udzielanie świadczeń w ramach działalności medycznej – w tym przypadku głównym celem jest przeprowadzenie szczepień przeciwko COVID-19. Podstawą zaś nie jest zgoda pacjenta, lecz niezbędność danych do wykonania obowiązków podmiotu leczniczego wynikających z ustawy o prawach pacjenta i aktach wykonawczych. Należy więc rozważyć zawarcie z podmiotem leczniczym umowy powierzenia przetwarzania danych osobowych, gdzie pracodawca będzie podmiotem przetwarzającym. Niezależnie od powyższego, w mojej ocenie, z uwagi na szczególną sytuację związaną z epidemią korona-

wirusa, pracodawcy mają również własne cele i własne podstawy do przetwarzania danych pracowników zaszczepionych. Należy jednak wskazać, że również w tym przypadku zgoda nie jest odpowiednią podstawą legalizującą przetwarzanie tych danych. Zgoda jest jednostronnym, dobrowolnym oświadczeniem woli, które w każdej chwili może być cofnięte. Konsekwencje wycofania zgody pracowniczej mogą być w tym przypadku daleko idące. Dodatkowo zgoda nie powinna być stosowana jako przestanka do przetwarzania danych w przypadku braku równowagi stron, a stosunek podległości służbowej niewątpliwie nie należy do sytuacji, w której obie strony są równe.

Biorąc pod uwagę wyjątkową sytuację, jaką jest stan epidemii pracodawcy będą wykorzystywać dane o pracownikach zaszczepionych na COVID-19 w celu np. zapewnienia bezpiecznych i higienicznych warunków pracy czy ograniczenia i prewencji rozprzestrzeniania się choroby zakaźnej na terenie zakładu pracy. Jest to możliwe na podstawie niezbędności danych osobowych ze względów związanych z interesem publicznym w dziedzinie zdrowia publicznego, takich jak ochrona przed poważnymi transgranicznymi zagrożeniami zdrowotnymi, czyli art. 9 ust. 2 lit. i RODO. Warto również pamiętać, że szczepienia w zakładach pracy są bardzo ważnym elementem w walce o powrót do „normalności” i przywrócenia gospodarki na właściwe tory. Prawo do prywatności jest niezwykle istotne, pozostaje jednak tak samo ważne jak inne prawa – w tym w szczególności prawo do pracy w bezpiecznych warunkach. Ponadto powodzenie akcji przeprowadzania szczepień w zakładach pracy nie powinno być uzależnione od tego, czy pracodawcy uda się zebrać zgody RODO.



**Monika  
Niedźwiecka**

Senior Associate/  
Compliance Officer  
JP Weber

Radca prawny, w JP Weber doradza klientom korporacyjnym, głównie w obszarze prawa pracy, ochrony danych osobowych i compliance. Pełni również rolę compliance officera w Grupie JP Weber.

  
JP Weber

supporting  
decision makers



# Szczepienia także dla przebywających w Polsce cudzoziemców

Coraz szybsze tempo szczepień przeciw covid-19 wywołało także liczne pytania o to, na jakich zasadach mogą otrzymać szczepionkę cudzoziemcy przebywający w Polsce. Jak się okazuje, w ramach obowiązujących przepisów regulujących Narodowy Program Szczepień zarejestrowanie obcokrajowca na szczepienie nie powinno stanowić większego problemu.

Przepisy regulujące Narodowy Program Szczepień stanowią, że zaszczepieni mogą zostać również „obcokrajowcy (osoby posiadające prawo do stałego lub czasowego pobytu) ze względu na wykonywaną w Polsce pracę w grupach wskazanych w etapach 0-III”. To stosunkowo enigmatyczny zapis, który w początkowej fazie funkcjonowania programu budził sporo wątpliwości w zakresie tego, kto dokładnie będzie objęty możliwością szczepienia i na jakich zasadach będzie odbywała się rejestracja cudzoziemców.

Dziś już wiemy, że funkcjonowanie Narodowego Programu Szczepień oparte jest o minimalizację procedur i formalności niezbędnych do otrzymania szczepionki. Najprostsza jest zatem sytuacja tych cudzoziemców, którym w Polsce został już nadany numer PESEL. Znajdują się oni w bazie, z której korzystają przedstawiciele Narodowego Programu Szczepień podczas dokonywania rejestracji na konkretne terminy podania szczepionki. Cudzoziemiec, który posiada numer PESEL i spełnia

kryteria pozwalające na rejestrację na szczepienie (obecnie jedynym ograniczeniem jest rok urodzenia, 10 maja ruszy rejestracja na szczepienie dla wszystkich chętnych) powinien zatem zadzwonić na infolinię 989 i ustalić dogodnie miejsce oraz termin szczepienia z konsultantem. Cały proces trwa nie więcej niż kilka minut.

Otrzymanie numeru PESEL przez cudzoziemca nie powinno stanowić problemu. Jest on nadawany automatycznie przy pierwszym zameldowaniu w Polsce, można o niego także wystąpić poprzez złożenie odpowiedniego wniosku o nadanie numeru PESEL – rozpatrywanie tego wniosku trwa jednak zazwyczaj kilka tygodni, trzeba też wykazać podstawę prawną ubiegania się o PESEL. Pierwsza droga jest zatem zdecydowanie prostsza – wystarczy krótka wizyta w urzędzie w celu dokonania meldunku.



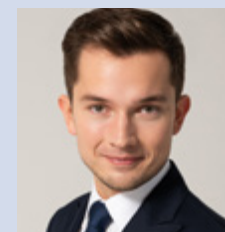




Nieco inaczej wygląda sytuacja w przypadku tych cudzoziemców, którzy nie posiadają numeru PESEL w Polsce. Warto pamiętać, że nie ma obowiązku posiadania tego numeru, a obcokrajowcy bez nadanego numeru PESEL stanowią wciąż dość liczną grupę. Także oni mogą jednak skorzystać ze szczepienia. W tym celu powinno im zostać wystawione tzw. e-skierowanie. Może tego dokonać każdy lekarz podstawowej opieki zdrowotnej poprzez system gabinet.gov.pl. Zamiast numeru PESEL, cudzoziemiec jest wówczas rejestrowany poprzez swój numer paszportu lub „identyfikator krajowy” (najczęściej jest to numer dowodu osobistego z kraju pochodzenia cudzoziemca). Poprzez wprowadzenie tych danych do systemu, lekarz będzie mógł wystawić dla obcokrajowca e-skierowanie, dzięki któremu ten uzyska możliwość rejestracji na odpowiedni dla siebie termin szczepienia.

Możliwość uzyskania skierowania na szczepienie bez konieczności posiadania numeru PESEL jest zatem szczególnie korzystna dla tych cudzoziemców, którzy przebywają w Polsce od krótszego czasu lub z innych względów nie zdążyli jeszcze dokonać zameldowania i tym samym nie uzyskali numeru PESEL. Znaczenia nie ma tu obywatelstwo oraz podstawa pobytu – może być to np. praca lub delegowanie, pobyt z członkiem swojej rodziny czy studia w Polsce.

Szczepienie przeciw covid-19 przebywających w Polsce cudzoziemców nie wydaje się zatem być problemem i wygląda na to, że wszyscy mieszkający w Polsce obcokrajowcy chcący się zaszczepić będą mieli taką możliwość.



**Adam Smuga**

Immigration  
Department Manager  
JP Weber

Prawnik, w JP Weber od ponad 3 lat kieruje pracami działu Immigration, prowadząc postępowania w zakresie legalizacji pracy i pobytu cudzoziemców w Polsce. Doradza międzynarodowym firmom w tematach związanych z międzynarodową relokacją pracowników, współpracuje także z agencjami zatrudnienia i polskimi firmami planującymi zatrudnienie obcokrajowców. Jest autorem szkoleń i artykułów w tematyce prawa imigracyjnego.

  
JP Weber

supporting  
decision makers